

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od pozwanego Gminy J. na rzecz powodów (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J. i (...)z spółki ograniczoną odpowiedzialnością w P. solidarnie kwotę 59.597,04 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz solidarnie kwotę 6.596 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że 24 czerwca 2013 r. powodowie (...) Spółka z o.o. w P. i (...) Spółka z o.o. w J., działający jako konsorcjum, zawarli umowę z pozwaną Gminą J., której przedmiotem było odbieranie odpadów komunalnych zmieszanych i selektywnie zbieranych z nieruchomości zamieszkałych i niezamieszkałych, na których powstają odpady z sektora I, obejmującego Miasto i Gminę J.. W tym samym dniu została zawarta między tymi samymi podmiotami także umowa, której przedmiotem był odbiór odpadów komunalnych zmieszanych i selektywnie zbieranych z sektora II, obejmującego Miasto i Gminę J..

W trakcie realizacji umów do pozwanej mieszkańcy zaczęli zgłaszać nieprawidłowości, które dotyczyły braku odbioru odpadów i niedostarczenia worków na śmieci segregowane. Liczba zgłoszeń była tak duża, że pozwana nie weryfikowała tego na miejscu, a jedynie poinformowała o tych nieprawidłowościach konsorcjum. W dniach 23 stycznia 2015 r. i 27 stycznia 2015 r. pozwana dokonała kontroli konsorcjum. W wyniku tej kontroli sporządzono protokół, w którym ujęto nieprawidłowości. Kontrolujący stwierdzili, że:

- w dniu 23 stycznia 2015 r. samochód nr rej. (...) został zaparkowany na terenie nieutwardzonym, co potwierdzają zdjęcia lotnicze,

- kontrolowany odmówił okazania faktur za mycie i dezynfekcję pojazdów oraz urządzeń,
- samochód nr rej. (...) nie został opróżniony z odpadów na wysypisku, tylko po zakończeniu zaparkowano na ternie bazy, odpady nie dostarczono następnego dnia,

-w dniu 27 stycznia 2015 r. samochód nr rej. (...) nie był oznaczony danymi konsorcjum, a pojazdy nr rej. (...) były oznakowane na drzwiach danymi firmy (...) sp. z o.o.,

- kontrolujący uniemożliwił dostęp do monitorowania pojazdów, a kontrolowani oświadczyli, że pojazdy nie posiadają czujników rejestrujących dane o miejscach rozładunku,
- kontrolowani nie posiadają faktur potwierdzających zakup i zamontowanie systemu (...); dane o pojazdach odbierających odpady komunalne były niepełne w systemie (...),
- napisy na workach i ich wielkość jest niezgodna z wymogami określonymi w regulaminie,
- wpłynęło 337 zgłoszeń elektronicznych o niedostarczenie worków do selektywnej zbiórki odpadów,
- kontrola losowo wybranych pojemników na odpady segregowane wykazała, że w czterech przypadkach pojemniki na papier były oznaczone z napisem „Makulatura” w dwóch przypadkach pojemniki nie były opisane, w jednym miejscu nie było pojemnika, a w dwóch pojemnikach zastosowano za małe oznakowanie odbieranej frakcji papierów; na terenie 132 kontrolowanych nieruchomości pojemniki na tworzywa sztuczne były oznaczone „PET”, a jeden pojemnik nie został opisany; w 12 przypadkach pojemniki do szkła bezbarwnego były oznakowane napisami "szkło białe", a w jednym przypadku „szkło”; w pojemniku zamiast napisy szkło kolorowane zapisano szkło; na terenie 13 kontrolowanych posesji wyposażono 6 gniazd o pojemności 1100 litrów, 4 gniazda w pojemniki o pojemności 240 litrów, oraz 3 gniazda w dzwony; wszystkie kontrolowane pojemniki o pojemności 1100 litrów nie miały jednolitego koloru,

- kontrolowany nie posiada wykazu nieruchomości, na których właściciele zanieczyszczają odpady segregowane,
- do firmy (...) sp. z o.o. wpłynęły 144 zgłoszenia o nieodebraniu odpadów,
- konsorcjum nie zostawiło pustych worków na odpady zielone na części nieruchomości na terenie gminy J., po odbiorze w dniach od 24 do 28 listopada 2014 roku oraz w dniach 01 i 02 grudnia 2014 roku,
- w okresie od 01 lipca 2013 roku do 30 stycznia 2015 roku wpłynęło do (...) sp. z o.o. 67 zgłoszeń o niedostarczeniu harmonogramu do poszczególnych właścicieli nieruchomości,

- od października 2013 r. konsorcjum odbiera od firmy (...)

(...) sp. z o.o. w G. odpady komunalne w praso-kontenerach, co narusza przepisy uchwały Rady Miejskiej w J..

Z tytułu wykonanej umowy powód (...) spółka z o.o. w P. wystawił w dniu 28 lutego 2015 roku fakturę VAT (...) na kwotę 59.597,04 złotych, płatną do dnia 4 kwietnia 2015 r.

Notą księgową nr (...) z dnia 24 marca 2015 r. skarbnik gminy obciążył powoda (...) Spółka z o.o. w P. kwotą 444.100,00 złotych z tytułu naliczenia kar umownych. Odpowiednio, na podstawie umowy (...) z dnia 24 czerwca 2013 r. do wysokości 194.600,00 zł oraz na podstawie umowy (...) z dnia 24 czerwca 2013 r. do wysokości 249.500,00 zł. Jednocześnie pozwany wskazał, iż w przypadku nieuiszczenia przedmiotowej kwoty z tytułu kar umownych potrąci ją z wynagrodzenia należnego powodowi na podstawie faktur VAT począwszy od faktury VAT nr (...) z dnia 28 lutego 2015 r. O możliwości potrącenia wspominał także burmistrz w piśmie do powodów z dnia 24 marca 2015 r. W piśmie z dnia 7 kwietnia 2015 r. skarbnik gminy poinformowała powoda, że kwota 256.920,86 zł została potrącona.

Powodowie nie zgodzili się z wystąpieniem pokontrolnym pozwanego. Wzywali pozwaną do przedstawienia dowodów na okoliczność zasadności naliczenia kar umownych. Nie przedstawiono imiennych list osób i ich adresów. Zarzucono, że nie wykazano braku niemożności kontroli przez 371 dni. Konsorcjum poinformowało pozwanego, że gabarytów jest tak dużo i nie mogą tego służyć samochodami, które posiadają. Z tego względu należało podnająć trzy samochody, które by wywoziły odpady. Powodowie składali sprawozdania, ale były im zwracane, gdyż nie zgadzało się z tym co posiadał zamawiający. Ponadto ustalono, że konsorcjum będzie składało tylko jedno sprawozdanie. Wykonawca reagował na reklamacje składane przez mieszkańców, jednakże był problem związany ze współpracą między pracownikami a właścicielami nieruchomości, co do dostępu do ich posesji i pozostawiania worków bądź pojemników. Konsorcjum nie przechowywało danych z (...) ponad jeden miesiąc, gdyż czegoś takiego nie przewidywała umowa.

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy uznał za sporną kwestię zasadności i wysokości naliczenia kar umownych, a także ważność i skuteczność złożenia przez pozwaną oświadczenia woli w przedmiocie potrącenia kwoty dochodzonej pozwem z naliczonymi przez pozwanego karami umownymi.

W ocenie Sądu I instancji przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że pozwana nie złożyła powodom oświadczenia o potrąceniu. Jego zdaniem pismo skarbnika gminy, informujące o potrąceniu nie było oświadczeniem pozwanej o potrąceniu i tym samym nie wywołuje skutków prawnych, wynikających z art. 498 § 2 k.c. Nie doszło więc do złożenia powodom przez pozwaną ważnego i skutecznego oświadczenia woli w przedmiocie potrącenia. Skarbnik gminy nie jest podmiotem upoważnionym do składania oświadczeń woli w mieniu gminy w zakresie zarządu jej mieniem. Za takim poglądem przemawia to, że w przypadku wystąpienia potrzeby kontrasygnaty skarbnika gminy (ust. 3 art. 46 ustawy) prowadziłoby to do sytuacji połączenia kompetencji zarządzania mieniem z kompetencją sprawowania kontroli wewnętrznej w tym zakresie. Z tych względów skarbnik gminy został pominięty przez ustawodawcę przy regulacji treści art. 46 ust. 1 ustawy.

Sąd Rejonowy zauważył, że powód słusznie kwestionował wysokość naliczonych kar umownych. Sąd nie podzielił przy tym poglądu, że kontrola była nielegalna. Jednakże w jego ocenie wyliczone przez pozwanego kary umowne nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym. Jedynym wyjątkiem jest kara tysiąca złotych za nieoznakowanie pojazdu, czego powodowie nie kwestionują, jednakże z uwagi na brak oświadczenia o potrąceniu Sąd

nie mógł tej kwoty uwzględnić. W pozostałym zakresie nie można zweryfikować zasadności i poprawności wyliczonej kary umownej. Pozwany nie przedstawił dowodów na okoliczność zasadności naliczenia kary umownej. Strony uzgodniły, że powodowie mają składać jedno sprawozdanie z dwóch umów, a zatem kara naliczona podwójnie jest nieprawidłowa. Ponadto kara naliczona w wysokości 50 zł, za każdy przypadek nieodebrania lub odebrania odpadów niezgodnie z harmonogramem, jest nieudowodniona. Sama tabelka nie jest dowodem na to, że takie zdarzenie miało miejsce. Pozwana nie weryfikowała zgłoszeń mieszkańców. Samo zgłoszenie nie jest dowodem na to, że odpady nie zostały odebrane.

Wobec powyższego Sąd Rejonowy zasądził na rzecz pozwanej dochodzoną należność w całości i orzekł o kosztach na zasadzie art. 98 k.p.c. (wyrok k. 760, uzasadnienie k. 766-771 tom IV).

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie:

- 1) przepisu postępowania, tj. art. 227 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieprzeprowadzeniu dowodu z dokumentu z dnia 12 sierpnia 2015 r. na okoliczność dokonania potrącenia, w sytuacji w której była to okoliczność mająca istotne znaczenie dla sprawy,
- 2) przepisu postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na niedokonaniu oceny całego zebranego materiału dowodowego;
- 3) przepisu postępowania, tj. art. 233 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu faktu, iż powodowie pomimo zobowiązania Sądu nie przedstawili zapisów systemu (...) służącego do rejestracji (...) przejazdu pojazdów,
- 4) przepisu postępowania, tj. 244 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie faktów wynikających z dokumentu urzędowego w postaci protokołu kontroli, które stanowiły podstawę do naliczenia kar umownych;
- 5) przepisu postępowania, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na sporządzeniu uzasadnienia, w którym Sąd nie odniósł się do całości zebranego materiału dowodowego, jak również nie wskazał, którym dowodom odmówił wiarygodności;
- 6) przepisu prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu faktu, iż to na powodach ciążył obowiązek wykazania, że wszystkie pojazdy wykorzystywane do realizacji umów były dostępne w systemie (...) służącym do rejestracji (...) przejazdów pojazdów;
- 7) przepisu prawa materialnego, tj. art. 498 i 499 k.c. poprzez ich niezastosowanie polegające na przyjęciu, że nie doszło do potrącenia wierzytelności.

Podnosząc powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
- 2) ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w tym kosztów zastępstwa procesowego przed drugą instancją według norm przepisanych (apelacja k. 780-785 tom IV).

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za drugą instancję (odpowiedź na apelację k. 813-816 tom V).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna o tyle, że skutkuje uchyleniem wyroku Sądu Rejonowego i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Prawidłowo uznał Sąd Rejonowy, że kluczowe znaczenie w niniejszej sprawie miała kwestia skuteczności złożonego przez pozwaną oświadczenia o potrąceniu, jednak przedwcześnie ocenił, że do złożenia takiego oświadczenia w ogóle nie doszło. Sąd I instancji nie odniósł się bowiem do istotnych dowodów w sprawie.

Potrącenie jako czynność materialnoprawną należy odróżnić od czynności procesowej zgłoszenia zarzutu potrącenia. Oświadczenie o potrąceniu stanowi materialnoprawną podstawę procesowego zarzutu potrącenia (art. 499 k.c.).

Sąd Rejonowy uznał, w oparciu o zebrany materiał dowodowy, że pozwana nie złożyła oświadczenia o potrąceniu przez uprawniony do jego reprezentacji podmiot, a zatem do materialnych skutków tego oświadczenia nie mogło dojść. Wskazał przy tym, że pozwana Gmina J. opiera zarzut potrącenia na oświadczeniach podpisanych przez skarbnika gminy, co stoi w sprzeczności z treścią art. 46 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, zgodnie z którym oświadczenie woli w imieniu gminy w zakresie zarządu mieniem składa jednoosobowo wójt (burmistrz, prezydent) albo działający na podstawie jego upoważnienia zastępca wójta samodzielnie albo wraz upoważnioną przez wójta osobą.

Tymczasem w toku prowadzonego postępowania dowodowego pozwana zobligowana treścią art. 6 k.c. wykazując, że oświadczenie o potrąceniu wierzytelności z tytułu kar umownych względem wierzytelności powodów z tytułu wynagrodzenia za wykonanie umowy złożyła osoba uprawniona do reprezentacji gminy, załączyła nie tylko przywołane przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu pismo skarbnika gminy (k. 393 tom II), lecz przede wszystkim:

- pismo zastępcy burmistrza Gminy J. z dnia 24 marca 2015 r., w którym wzywał powodów do zapłaty naliczonych z tytułu zawartych umów kar umownych, informował o ich wysokości oraz możliwości ich potrącenia z wierzytelnością przysługująca powodom z tytułu wynagrodzenia oraz notę księgową wystawioną przez skarbnika gminy (k. 426-428, k. 429 tom III), które to dokumenty zostało odebrane przez powodów 26 marca 2015 r. (k. 425 tom III);

- w związku z nieuiszczeniem na powyższe wezwanie naliczonej z tytułu kar umownych kwoty, oświadczenie zastępcy burmistrza Gminy J. z dnia 12 sierpnia 2015 r. o potrąceniu kwoty wynikającej z noty księgowej z fakturami obejmującymi wynagrodzenie powodów z tytułu wykonania umowy (k. 648 tom IV) doręczone powodom w dniach 20 i 21 sierpnia 2015 r. (649);

- upoważnienia burmistrza J. dla: I zastępcy burmistrza do jednoosobowego składania oświadczeń woli w imieniu gminy w zakresie zarządu mieniem z dnia 3 grudnia 2014 r. (k. 650 tom IV) oraz skarbnika Gminy J. do podpisywania faktur VAT, faktur i not korygujących wystawianych przez Gminę J. z 25 lutego 2015 r. (k. 651 tom IV).

Sąd Rejonowy uznając, że do udowodnienia przez pozwaną, iż do skutecznego oświadczenia o potrąceniu nie doszło, pomimo załączenia do akt oświadczenia zastępcy burmistrza gminy z dnia 12 sierpnia 2015 r., w ogóle nie odniósł się do wskazanego powyżej dokumentu - ani co do jego wartości dowodowej, ani skuteczności materialnej, skupiając się jedynie na pisemnej zapowiedzi zastępcy burmistrza o możliwości dokonania potrącenia w wezwaniu do zapłaty z dnia 24 marca 2015 r.

Niewątpliwie w tym kontekście zasadnie pozwana zarzuciła Sądowi Rejonowemu uchybienie art. 227 k.p.c. (zarzut 1) poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z dokumentu z dnia 12 sierpnia 2015 r., jako że okoliczność z niego wynikająca jest istotną dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd I instancji dokonał wadliwej oceny istotności faktów dla rozstrzygnięcia sprawy. Wbrew zatem twierdzeniom powodów w odpowiedzi na apelację (k. 814 tom V), zarzuty pozwanej w tym względzie dotyczyły konkretnie wskazanego dowodu.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw procesowych do pominięcia przez Sąd Rejonowy wskazanych dokumentów i niewłączenia ich w poczet materiału dowodowego. Pozwana na okoliczność złożenia powodom skutecznego oświadczenia o potrąceniu na rozprawie w dniu 26 stycznia 2016 r. złożyła powyższe dokumenty (k. 653 odwrot). Sąd Rejonowy zobowiązał wówczas pełnomocnika powodów, aby w terminie 21 dni ustosunkował się do

materiału zgromadzonego w aktach pod rygorem utraty prawa składania dalszych wniosków dowodowych (protokół rozprawy k. 653 odwrot tom IV).

Strona powodowa odnosząc się do powyższego oświadczenia w piśmie z dnia 17 lutego 2016 r. zgłosiła zarzut prekluzji dowodowej, a z ostrożność procesowej wskazała, że oświadczenie z dnia 12 sierpnia 2015 r. o potrąceniu złożone przez zastępcę burmistrza Gminy J. jest nieskuteczne z uwagi na brak kontrasygnaty skarbnika Gminy J., która jest wymagana zgodnie z art. 46 pkt 3 ustawy o samorządzie gminnym (pismo procesowe k. 718 tom IV).

Sąd Rejonowy prowadząc postępowanie dowodowe nie odniósł się tak do powyższych zarzutów powodów, jak do stanowiska strony pozwanej, która wyjaśniła, że regulacja wymagająca kontrasygnaty skarbnika gminy znajduje zastosowanie do czynności powodujących powstanie zobowiązań finansowych, a oświadczenie o potrąceniu taką czynnością nie jest (pismo procesowe k. 721 tom IV). Nie wyjaśnił także w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku z jakiego względu dowód ten pominął i uznał za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w sytuacji gdy z jego treści wynika wprost, że: „(...) w imieniu Gminy J. dokonuję potrącenia kwot wynikających z ww. not z wynagrodzenia wykonawcy z tytułu wykonywania (...)”. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że do oświadczenia o potrąceniu nie doszło, skoro w sprawie zostały dołączone dokumenty, które wskazują na okoliczność przeciwną, a których Sąd Rejonowy nie ocenił tak pod względem faktycznym, jak i prawnym.

Istotną okolicznością jest też, że z ostrożności procesowej pozwana już w toku postępowania apelacyjnego złożyła pismo z dnia 6 czerwca 2016 r. stanowiące oświadczenie pozwanej o potrąceniu podpisane przez burmistrza J. oraz z upoważnienia skarbnika (k. 817-818 tom V).

Sąd Rejonowy rozstrzygając kwestię materianoprawnej skuteczności złożonego oświadczenia o potrąceniu winien mieć na względzie, że wbrew wątpliwościom powodów, zostali oni jako wykonawcy umowy wezwani do zapłaty należności z tytułu kar umownych przez osobę uprawnioną w tym zakresie do reprezentacji Gminy J. (k. 650 tom IV), które to wezwanie zostało im doręczone (k. 426-428 i k. 425 tom III) oraz, że sam zarzut potrącenia został przez pozwaną prawidłowo podniesiony.

Zasadność zarzutu w przedmiocie przedwczesnego uznania, że do skutecznego oświadczenia o potrąceniu nie doszło, w sytuacji gdy w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zostały przez pozwaną załączone dokumenty na okoliczność przeciwną, które wymagają dokonania oceny ich mocy dowodowej, aktualizuje kwestię zasadności naliczenia kar umownych.

Przeprowadzona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów zgłoszonych przez pozwaną na okoliczność wykonywania umowy niezgodnie z jej treścią, jako niewszechstronna została dokonana z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. (zarzut 2). Uchybienie to, po pierwsze: wynika z faktu pominięcia oceny dowodu z pisma z dnia 12 sierpnia 2015 r. stanowiącego oświadczenie pozwanej o potrąceniu, o czym była mowa już wyżej; po drugie: z niekompletnego odniesienia się do dowodów przedstawionych przez pozwaną na okoliczność podstaw faktycznych naliczenia kar umownych.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów. Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia zeznań świadka, wykładnia dokumentu, itd.

Wskazać należy, że w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 93-101 tom I), jak również w treści przywoływanego już powyżej pisma z dnia 24 marca 2015 r. pozwana powołała się na sześć rodzajów uchybień stanowiących podstawy faktyczne do naliczenia kar umownych na podstawie zawartych pomiędzy stronami umów, odwołując się jednocześnie do dokumentów źródłowych stanowiących podstawę wyliczeń kwot tych kar z tytułu: 1 - opóźnienia w złożeniu przez wykonawcę sprawozdań (§8 ust. 1 pkt 2 umów); 2 - nieodebrania lub odebrania odpadów w terminie niezgodnym z harmonogramem (§8 ust. 1 pkt 3 umów); 3 - niedostarczenia w terminie właścicielom nieruchomości harmonogramu właścicielom nieruchomości (§8 ust. 1 pkt 4 umów); 4 - braku możliwości bieżącego kontrolowania przez zamawiającego pracy sprzętu wykorzystywanego do wykonywania usług związanych z odbieraniem odpadów trwającego co najmniej 2 godziny (§8 ust. 1 pkt 5 umów); 5 - nieoznaczenia pojazdu widoczną nazwą przedsiębiorcy i numerem jego telefonu (§8 ust. 1 pkt 6 umów); 6 - niedostarczenia worków z winy wykonawcy (§ 8 ust. 1 pkt 8 umów).

Tymczasem Sąd Rejonowy uznając, jak ustalono przedwcześnie, że do oświadczenia o potrąceniu wierzytelności powodów z wierzytelnością pozwanej nie doszło, jedynie ubocznie odniósł się do trzech spośród sześciu podstaw z jakich pozwana naliczyła kary umowne. Mianowicie stwierdził, że: naliczone kary umowne nie znajdują potwierdzenia w zebranych materiale dowodowym, za wyjątkiem niekwestionowanej przez powodów kary umownej z tytułu nieoznakowania pojazdu; stwierdził też, że brak było możliwości zweryfikowania zasadności naliczenia kar z pozostałych tytułów, przy czym zakwestionował wysokość kar naliczonych z powodu składania sprawozdania po terminie oraz że nie zostały udowodnione przypadki, z których naliczono kary z powodu nieodebrania lub odebrania odpadów niezgodnie z harmonogramem.

Zauważyć należy, że Sąd Rejonowy doszedł do powyższego wniosku w sposób nieuprawniony, bowiem bez dokonania wyczerpującej analizy wszystkich przedstawionych przez pozwaną dowodów źródłowych dokumentujących przypadki uchybień w wykonywaniu zawartych umów. Niewątpliwie przedwczesnym w tym stanie sprawy było uznanie kar umownych, co do zasady za bezpodstawne, bez odniesienia się do wskazanych przez pozwaną okoliczności i analizy dowodów, z których wynikał sposób ich naliczania. W tym celu niezbędnym było dokonanie właściwej oceny mocy i wartości dowodowej złożonej przez pozwaną:

- dokumentacji stanowiącej załączniki do sprzeciwu od nakazu zapłaty w szczególności w postaci sprawozdań podmiotu odbierającego odpady komunalne wraz z prezentami ich wpływu, protokołu kontroli przestrzegania zapisów podpisanych umów oraz przestrzegania przepisów z zakresu ochrony środowiska, wystąpienia pokontrolnego z 16 marca 2015 r., wiadomości e-mail pomiędzy pracownikami pozwanego i powodów zajmującymi się gospodarką odpadami, notatki służbowej z kontroli konsorcjum wykonującego umowy (teczka załączników k. 105-341 tom I i II); ze szczególnym uwzględnieniem:

- zeznań świadków przeprowadzających kontrolę: K. Ś., W. B. i J. L. przesłuchanych w sprawie na okoliczność ustalenia wysokości zobowiązania pozwanej względem powodów (protokół rozprawy z dnia 26 stycznia 2016 r. - k. 652 odwrót; transkrypcja protokołu rozprawy z tego dnia k. 665-716 tom IV), na których to Sąd Rejonowy oparł się ustalając stan faktyczny sprawy, a których ocenę jako dowodu i ich doniosłości dla rozstrzygnięcia sprawy całkowicie pominął, a pomimo to uznał, że pozwana nie weryfikowała zgłoszeń mieszkańców o występujących nieprawidłowościach;

- protokołu pokontrolnego, jako dokumentu posiadającego walor dokumentu prywatnego (art. 245 k.p.c.), a nie dokumentu urzędowego (art. 244 k.p.c.) jak zakłada skarżąca (zarzut 4), gdyż protokół sporządzony na okoliczność prawidłowości zawartych pomiędzy Gminą J. a wykonawcami umów nie stanowi dokumentu sporządzonego w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, a więc nie wyczerpuje pojęcia dokumentu urzędowego. W konsekwencji dokument ten nie może korzystać z przysługujących dokumentowi urzędowemu domniemań. Inaczej też rozkłada się ciężar dowodu (art. 6 k.c.) w zakresie ewentualnego zaprzeczania prawdziwości tego dokumentu (art. 252 i 253 k.p.c.), co przy ocenie tego dokumentu należy mieć na względzie;

- pisma procesowego pozwanej z dnia 16 lutego 2016 r., w którym wskazywała sposób wyliczenia kar mownych z poszczególnych tytułów (k. 720-731 tom IV) oraz załączników stanowiących sporządzoną przez pracowników

pozwanego dokumentację w postaci wykazu odpadów dostarczonych we wrześniu 2013 r., analizę dostępności do danych (...) dotyczących pojazdów odbierających odpady komunalne od właścicieli nieruchomości z terenu Gminy J. w 2013 i 2014 r. wraz ze zrzutami z ekranu monitora, korespondencją mailową pomiędzy pozwaną a powodami z wykonania umowy (k. 732-747 tom IV);

- wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z zapisów z sytemu (...) służącego do rejestracji (...) przejazdów pojazdów (k. 90 tom I, ponowiony k. 720 tom IV) będących w posiadaniu powodów, przy uwzględnieniu właściwej oceny skutków procesowych dla stron (art. 6 k.c.), wobec nieprzedstawienia tych zapisów przez powodów, którzy z mocy umowy zobowiązani byli do ich prowadzenia, pomimo zobowiązania do ich przedstawienia przez Sąd pod rygorem skutków z art. 233 § 2 k.p.c. (k. 749 tom IV). Zwrócić bowiem należy uwagę, że wytłumaczenie przez powodów, że pomimo obligu prowadzenia powyższych zapisów nie pozostają w ich posiadaniu – dokonali ich kasacji, gdyż umowa nie przewidywała okresu przechowywania tych danych (k. 752 tom IV), nie stanowi podstawy do zaniechania zastosowania rygorów wynikających z art. 233 § 2 k.p.c. (zarzut 3 i 6). W interesie powodów pozostawało przechowywanie tych danych na wypadek zarzutów niewłaściwego wykonywania zawartych umów. W konsekwencji brak możliwości wykazania okoliczności, na którą powołuje się pozwana, nie może jej obciążać.

Ze względu na formę wskazanych powyżej dokumentów – kserokopie, podkreślić należy, że w przypadku kwestionowania autentyczności powyższych dokumentów przez stronę przeciwną, przy ocenie ich wiarygodności i mocy dowodowej należy mieć na względzie możliwość zażądania od pozwanej przedłożenia oryginałów powyższych dokumentów (art. 129 k.p.c.), którą to możliwość pozwana sama w toku postępowania pierwszoinstancyjnego zadeklarowała (k. 731 tom IV).

Za zasadne należy uznać wywody skarżącej, że pisemne motywy kwestionowanego wyroku nie pozwalają na odtworzenie rozumowania, które doprowadziło Sąd Rejonowy do wniosków ujętych w sentencji rozstrzygnięcia (zarzut 5). Zawiera ono luki w zakresie elementów istotnych z punktu widzenia art. 328 § 2 k.p.c., co uniemożliwiłoby dokonanie kontroli orzeczenia, a w takim wypadku można mówić o naruszeniu przywołanej regulacji.

Brzmienie art. 328 § 2 k.p.c. przekonuje, że punktem wyjścia dla przedstawienia w motywach pisemnych orzeczenia koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy, muszą być poczynione ustalenia faktyczne. Ustalenia te winny odpowiadać postulatowi jasności i kategoryczności. W uzasadnieniu musi też znaleźć odzwierciedlenie dokonany przez sąd wybór podstawy prawnej oceny przedmiotu postępowania, ustalenie znaczenia wybranych przepisów w drodze wykładni oraz proces subsumcji okoliczności faktycznych pod owe normy prawne.

Sąd I instancji nie wypełnił dyspozycji przepisu art. 328 §2 k.p.c., albowiem sporządzając uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie tylko nie ustalił pełnego stanu faktycznego, ale przede wszystkim nie odniósł się do wszystkich dowodów zaoferowanych przez pozwaną, zgromadzonych w toku postępowania dowodowego, nie przeprowadził ich oceny, a jedynie w sposób wybiórczy i z naruszeniem art. 328 §2 k.p.c. oraz art. 233 k.p.c. odniósł się do dowodu z dokumentów przedłożonych przez pozwaną na okoliczność skuteczności oświadczenia o potrąceniu oraz zasadności naliczonych kar umownych.

Odwołując się do treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku należało wskazać na niekompletność, a wręcz szczątkowość dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny zgromadzonych w sprawie dowodów, a konsekwencji ich oceny prawnej, co spowodowało, że ustalony w sprawie stan faktyczny jest niepełny i nie znajduje odniesienia w zaprezentowanych rozważaniach prawnych. Każde składające się na podstawę faktyczną rozstrzygnięcia ustalenie powinno zawierać przytoczenie dowodów stanowiących podstawę tego ustalenia. Ogólne wskazanie wykorzystanych do ustalenia podstawy faktycznej dowodów nie odpowiada wymaganiom art. 328 §2 k.p.c.

O ile Sąd nie rozstrzygnie wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę na poparcie swoich twierdzeń, o tyle zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, stanowiący w świetle art. 328 §2 k.p.c. podstawę czynionych ustaleń faktycznych, nie jest kompletny w tym znaczeniu, iż strona której wnioski dowodowe nie zostały rozstrzygnięte w sposób pozytywny bądź negatywny, pozbawiona zostaje zgłoszenia zarzutu w trybie art. 162 k.p.c., a tym samym

traci możliwość dowodzenia okoliczności i faktów, które w jej ocenie mogą stanowić o kwestiach istotnych dla merytorycznego rozpoznania sprawy.

Podkreślenia wymaga, że postępowanie dowodowe w rozpoznawanej sprawie skupiało się na dokumentach i zeznaniach świadków, co do których wiarygodności Sąd Rejonowy nie zajął stanowiska. W konsekwencji nieprawidłowo zidentyfikował w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia podstawę materialnoprawną żądania powodów i w jej kontekście nie wyjaśnił dlaczego część ustalonych okoliczności faktycznych nie poddał subsumcji pod przyjęte podstawy prawne rozstrzygnięcia i w tych warunkach procesowych uznał roszczenie powodów w całości.

Z powyższych względów wszelkie rozważania dotyczące zarzutu naruszenia praw materialnego zgłoszone w apelacji (zarzut 6), należało uznać za przedwczesne, gdyż poprawność zastosowania przepisów prawa materialnego może być oceniana jedynie w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego zgodnie z zasadami procedury cywilnej. A tego przy rozpoznawaniu sprawy przez Sąd Rejonowy, zabrakło.

Sąd drugiej instancji nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego, zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych, w sytuacji, gdy Sąd I instancji zaniechał rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy nie dokonał oceny przeprowadzonych dowodów i pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Z tego względu w rozpoznawanej sprawie konieczne stało się wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 386 §4 k.p.c., ponieważ ocena po raz pierwszy poddanych przez pozwaną pod osąd żądań, twierdzeń oraz dowodów, a także rozszerzenie postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy, a następnie wydanie orzeczenia co do istoty sprawy, ograniczyłyby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane uchybienia procesowe Sądu I instancji skutkowały nierozpoznaniami przez ten Sąd istoty sprawy w zakresie zarzutu potrącenia podniesionego przez pozwanego, a w konsekwencji zasadności roszczenia powodów o zapłatę. „Rozpoznanie istoty sprawy” jest pojęciem węższym niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle, nie może ono być utożsamiane ani kojarzone z rozpoznaniem tylko kwestii formalnoprawnych. Przez nierozpoznanie istoty sprawy należy rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia, jak i zgłoszonych przeciwko niemu zarzutów. O takiej zaś sytuacji należy mówić, jeżeli w pierwszej instancji – na skutek błędnej koncepcji prawnej rozstrzygnięcia sprawy – nie poczyniono wszechstronnych ustaleń faktycznych w celu rozpoznania spornego stosunku.

Kluczowe w tej sprawie jest przeprowadzenie istotnych dla jej rozpoznania dowodów i dokonanie ich rzetelnej i zgodnej z zasadami postępowania cywilnego oceny, w szczególności dowodów z dokumentów załączonych na okoliczność zaistnienia podstaw uzasadniających naliczenie kar umownych oraz zeznań powołanych w sprawie przez pozwanego świadków wraz z wydaniem stosownych w tym zakresie rozstrzygnięć dowodowych, a następnie dokonanie oceny prawnej ustalonych faktów tak w odniesieniu do podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia, jak i w konsekwencji do roszczeń powodów.

Ponownie rozpoznając sprawę ponownie, Sąd Rejonowy weźmie pod uwagę przedstawione powyżej wskazania i oceny prawne, a także rozstrzygnie o kosztach postępowania apelacyjnego stosownie do regulacji przewidzianej w art. 108 § 2 k.p.c.